



**Magiczny
Kraków**

„Czas literatury” - nowy magazyn literacki

2018-03-22

Biblioteka Kraków przy wsparciu Krakowskiego Biura Festiwalowego, wprowadziła na rynek nowy magazyn literacki „Czas literatury”. W piśmie publikować będą pisarze, poeci, reporterzy, tłumacze oraz krytycy. W pierwszym wydaniu znajdziemy wywiad z Ryszardem Koziółkiem, esej Jacka Bocheńskiego, wiersze m.in. Beaty Bronakowskiej, Aldony Kopkiewicz i Zygmunta Ficka, a także tekst Anny Marchewki o książce „Zapiski z domu wariatów” Christine Lavant. Redaktorem naczelnym tytułu jest Jacek Hajduk.

„Czas literatury” to nowy niezależny kwartalnik literacki. Pismo nie-polityczne, nie-ideologiczne i służyć ma realizacji celów jedynie literackich. Twórcy pisma, w duchu Międzynarodowej Karty PEN, wierzą, że: „Literatura, aczkolwiek w swojej genezie narodowa, nie zna granic i winna pozostać wspólną własnością narodów, bez względu na polityczne czy narodowościowe wstrząsy”.

- Pismo kierujemy do ludzi zainteresowanych literaturą, ale niekoniecznie do jej znawców. Prezentować będziemy poezję i prozę, ale też ciekawe wywiady, wartościowe szkice, recenzje i omówienia, wspomnienia, przekłady, w tym z języków rzadkich, a ponadto nieznane z innych periodyków literackich, dział: „Pisarz w pracy” – poświęcony zagadnieniom warsztatowym, adresowany przede wszystkim do osób tworzących lub zaczynających tworzyć literaturę; „Źródła kultury” – przybliżający nowe tłumaczenia z literatur antycznych, greckiej i rzymskiej, ale nie tylko, wraz z ułatwiającymi odbiór komentarzami; „Wschody” – wprowadzający w literaturę naszych wschodnich sąsiadów – mówi Jacek Hajduk, redaktor naczelny magazynu.

Magazyn, jako pismo ponad wszelkimi podziałami, gościć będzie na swoich łamach autorów i teksty bardzo różne (językowo, gatunkowo, pokoleniowo, ideowo). Jedynym wyznacznikiem w doborze będzie wartość i atrakcyjność dzieł a także – co ważne! – ich zgodność z myślą ogólną towarzyszącą tworzeniu konkretnego numeru. „Czas literatury” nie powiela żadnego określonego modelu. Nie powstaje ani jako konkurencja wobec istniejącej prasy kulturalnej czy społecznej, ani jako spolszczenie, przedłużenie czy odnowienie jakiegokolwiek innego periodyku poświęconego zagadnieniom literackim. Jego koncepcja – zarówno w sferze prezentowanych treści, jak i oprawy graficznej – jest w pełni oryginalna.

Nowy tytuł tworzony jest przy wsparciu władz miasta (wydawcą jest Biblioteka Kraków, a organem wspierającym Krakowskie Biuro Festiwalowe), ale adresowany jest do Czytelnika ogólnopolskiego. Magazyn zadebiutuje w objętości 96 stron, w nakładzie 2 tys. egz. „Czas literatury” dystrybuowany będzie w sieci salonów Empik i Kolporter.